niedziela, 25.10.2026

Agape - miłość w konkrecie [Mt 22, 34-40]

Gdy faryzeusze posłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?» On mu odpowiedział: «„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem". To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego". Na tych dwóch przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy».

>P<

XXX Niedziela Zwykła

Rudy, Alek i Zośka to trójka przyjaciół, których doskonale znamy z dokumentalnej powieści Aleksandra Kamińskiego pt. „Kamienie na szaniec". To oni podczas niemieckiej okupacji ryzykują własnym życiem, aby pomóc innym. Ich heroizm nie tylko widoczny jest w momencie rysowania na murach symbolu Polski Walczącej, zrywania niemiecki flag, czy pisania odezw do narodu zachęcającego do stawiania oporu. Bardzo odważnym zrywem była nade wszystko ich akcja pod Arsenałem. To właśnie tam Zośka i jego towarzysze podejmują się bardzo niebezpiecznego działania, jakim jest odbicie Rudego z rąk Gestapo. Czynią to z jednego bardzo ważnego powodu: nie chcą zostawiać przyjaciela samego w niebezpieczeństwie. Przyjaźń tej trójki nie skupia się tylko i wyłącznie na słowach, ale przede wszystkim ukazuje piękne, czasami niebezpieczne gesty, które wymagały niesamowitej odwagi, jak również poniesienia konsekwencji własnych decyzji. Ich przykład pokazuje, że miłość realizuje się dzięki konkretnym czynom, poświęceniu oraz trosce o człowieka, który stoi obok.

Ten przykład z polskiej literatury przypomniałem sobie w kontekście dzisiejszego słowa, szczególnie Ewangelii. Jezus przypomina w niej zasadnicze przesłanie swojego nauczania, a tym samym całego chrześcijaństwa: „Będziesz miłował". Ten zwrot pochodzi od greckiego słowa *agape*. Chodzi tu o miłość, która nie zatrzymuje się na okazywaniu uczuć, lecz wyraża się w trosce, odpowiedzialności i pragnieniu dobra drugiego człowieka. Agape to, najprościej mówiąc, miłość wyrażająca się czynem. Nie chodzi tu tylko o to, by kogoś lubić, wydawałoby się, że przede wszystkim tych, którzy podzielają moje zdanie lub poglądy. Miłość agape to uznanie godności drugiego człowieka oraz poszukiwanie w nim dobra, nawet wtedy, kiedy jest inny niż ja. W praktykowaniu miłości Jezusowi nie chodziło tylko o uczucia. On chciał, aby przybierała ona formę konkretnych czynów, wyborów, postaw i sposobu naszego życia. Miłość, o której mówi Jezus, obejmuje całego człowieka. Jezus chce nam przekazać konkretne przesłanie. Tak jakby chciał powiedzieć: „Nie pytaj, jak wypełniać paragrafy, przepisy i pouczenia, lecz pytaj, jak kochać Boga i drugiego człowieka całym sobą". To jest sens Ewangelii, sens dzisiejszego słowa.

Apostołka Bożego Miłosierdzia, s. Faustyna Kowalska, w „Dzienniczku" zanotowała słowa: „Miłość nie polega na słowach ani na uczuciach, ale na czynie. Jest to akt woli, jest to dar, czyli darowanie; rozum, wolę, serce, te trzy władze musimy ćwiczyć w czasie modlitwy. Zmartwychwstanę w Jezusie, ale muszę wpierw w Nim żyć" („Dzienniczek", pkt 392).

Wierzę głęboko, że kiedy będziemy żyć z Jezusem, o wiele łatwiej będzie nam kochać. Róbmy wszystko, aby tak było.

_____

fot. pixabay